

BUNDO 099

- część I: Życie i dialektyka ● part I: Life and Dialectics
 część II: Demoniczna kobieta ● part II: Demonic Woman
 część III: Za późno! ● part III: Too Late!

obsada/cast

Bungo	Piotr Grabowski
Tymbeusz	Szymon Kuśmider
Edgar książę Nevermore	Jacek Poniedziałek
Baron Brummel de Buffadero-Bluff	Wojciech Szawul

"Słońce zgasło i popielaty, bezbarwny mrok począł ogarniać miasto, a w niektórych domach zapalały się już światła. Właśnie Bungo dochodził do podkopu pod kolejowym mostem. Zza żelaznej poręczy widać było sylwetę ogromnej lokomotywy, syczącej straszliwie i patrzącej dwoma czerwonymi ślepiami na ciągnące się w dal szyny. Straszna tęsknota opanowała naraz Bunga. Nie był to żal za przeszłością, była to tęsknota za samym sobą z lat dawnych, bez względu na samo życie i wypadki, tęsknota za innym, niepojętym już teraz i nie dającym się określić sposobem ujmowania zjawisk, o którym wiedział tylko tyle, że już nigdy mu powróconym nie będzie..."

" The sun died out and ashy, dull, darkness started spreading over the town; in some of the houses they were just switching on the lights. Bungo was now approaching the railway bridge passage. From behind an iron balustrade you could see the silhouette of a huge locomotive, hissing vigorously and staring with its two big red eyes at the rails running into the distance. All at once Bungo was overwhelmed by an unbearable feeling of nostalgia. It was not regret for the time passed. It was nostalgia for oneself from years before, irrespective of life itself and events; nostalgia for different, incomprehensible now and undefinable way of grasping phenomena, the only thing he knew of which was that never again will it be brought back to him..."

"622 upadki Bunga"Stanisław Ignacy Witkiewicz..... "622 Downfalls of Bungo"

Bungo do Edgara

"Odpisuję zaraz, tłumacząc się z tego, że napisałem do Z[ofii] D[embowskiej] o tym, że Ci powiedziałem o wyuzdaniu (napisałem do niej wszystko i możesz z nią mówić, o czym tylko chcesz). Otóż dostałem tak gwałtownych wyrzutów sumienia co do Z.D., że chciałem jakkolwiek to naprawić, nawet popełniając świństwo względem Ciebie i poprosiłem jej, żeby Ci opisała wszystko, bo wiesz o wszystkim. Ona jest tak bajecznie szlachetną, że napisała Ci wszystko. Za to bardzo Cię przepraszam, ale kto tak piekielnie naświłnit jak ja, może być wytłumaczonym jeszcze z jednego świństwa (względem Ciebie), które popełnił aby zamazać poprzednie. Widzę twój uśmiech demoniczny, kiedy to czytasz. Posyłam Ci jej list, z którego może coś wywnioskujesz ciekawego."

List S.I. Witkiewicza
do Bronisława Malinowskiego, 1906

Brummel do Bunga

"Po ostatnich twoich rewelacjach krótko tylko pozostaje nam pomówić ze sobą. Mianowicie chciałbym ci dać kilka rad na drogę.

1-o. Nie miej się za subtelnego, albowiem za jednym twym krokiem niszczysz tysiące pędów wyrosłych w duszy dla ciebie; nad innymi na szczęście nie masz władzy.

2-o. Nie zastanawiaj się nad tym, kim jestem, bo to problemat nie na twoje siły, a przy tym zdaje mi się, że lepiej by było dla ciebie, żebyś go nigdy nie rozwiązał.

3-o. Nie martw się tyle, życie tego nie warte, a zwłaszcza t.zw. bliźni, powiedz sobie vogue la galère i śmieć się, śmieć się...Aha! jeszcze jedno: kochaj mnie jednak - Twój Leon Chwistek

List Leona Chwistka
do S.I. Witkiewicza, 1909

Edgar o Bungu

"List Stasia strasznie mnie zirytował. Jednocześnie robiłem sobie wyrzuty, że nie zachowałem się całkiem nienagannie, a jego zachowanie w stosunku do mnie budziło moją głęboką niechęć i urazę. Swoim listem niemal do szczętu zniszczył me uczucie. Nie widzę prawie żadnej możliwości pogodzenia. Wiem też, że niezależnie od liczby popełnionych przeze mnie błędów postępował ze mną bardzo bezwzględnie: stale przybiera gęsty i pozy prześladowanej wielkości i moralizuje słowami przepojonymi głęboką, dojrzałą mądrością. (...) Finis amicitiae. Zakopane bez Stasia. Nietzsche zrywający z Wagnerem. Szanuję i podziwiam jego inteligencję, czczę indywidualność, ale charakteru znieść nie mogę."

Dziennik
Bronisława Malinowskiego, 1914

„Z listu Twego widzę, że już Ciebie ta tymczasowość ogarnęła i że zaczynasz odczuwać niesmak życia, które przechodzi bez czynu i bez świadomości, że się jest. Ale, mój drogi! Jeżeli w sobie nie wyrobisz odporności i nie narzucisz wymagań wyższych potrzeb Twego życia - tym codziennym beztreściowym stosunkom, to wszędzie na nie trafisz”.

„Bądź dobry, miły i jasny.”

„Powinieneś mieć dość siły charakteru i świadomości wyższych celów i form życia, żeby się nie obniżyć, nie pospolicieć, nie grubieć w instynktach i czynach - nie przyzwyczajając się do pewnego niechlujstwa psychicznego, które jest niebezpieczne, bo jest wygodne i zdradliwie wciąga człowieka w nizinę. (...) Bądź, działaj, twórz sam przez siebie, przez ideę bezinteresowną, przez potęgę młodości, idąc do celów, które leżą poza rogatkami życia.”

„Bądź dobry, miły i jasny.”

„Tak pragnę, żeby wszystkie drobne sprawy usunąć z Twojej drogi i żebyś szedł wszystkimi siłami do głównego celu. (...) Nie daj się wciągnąć w dramat, w łzawe zatargi, męczenia się, szarpania i - powroty. (...) Musisz skupić wolę i nie poddając się drażniącemu wpływowi czynić mądrze. (...) Do czego właściwie Ty chcesz swoje wewnętrzne przeobrażenie się przystosować? Jaka jest ta kierownicza idea, która ujmuje w całość ścisłą wszystkie rozbieżne władze i poruszenia duszy?”

„Bądź dobry, miły i jasny.”

Na podstawie powieści S.I. Witkiewicza "622 upadki Bunga" ● Based on novel by S.I. Witkiewicz "622 Downfalls of Bungo"

scenariusz**Barbara Krasieńska**.....adapted by
scenariusz i reżyseria**Marek Fiedor**.....adapted and directed by
scenografia**Andrzej Prokop**.....staged by
produkcja.....**Janusz Śmitek**.....produced by

Premiera: 18 maja 1992

Stara Malarnia ASP
Kraków, ul. Warszawska 19

Specjalne podziękowania dla:

- J. M. Rektora krakowskiej ASP prof. Jana Szancenbacha
- Pana prof. Andrzeja Gettera
- Państwa Prof. Lidii i Jerzego Skarżyńskich
- Pana mgr inż. Adama Oleszki
- Pana Romana Łodzińskiego
- Pana Lucjana Ochotnego (Teatr Bagatela)
- Pana Marka Skrzypczaka (Teatr Bagatela)
- Pana Wiesława Małka (Stary Teatr)
- Pana Romana Krzysztofika (nadzór techniczny)
- Pani Małgorzaty Zwolińskiej (Stary Sklep)
- Pana Dyrektora Franciszka Gałuszki (PWST)
- Pana Józefa Chrobaka (Galeria Krzysztofory)
- Pana Marka Łątkowskiego
- Pana Jacka Sawczyńskiego
- Pana Filipa Stopy (Billiards Club)
- Państwa Ewy i Piotra Chrzanowskich
- Pana Jarosława Marfiaka (Hurtownia Agata)



Produkcja KFART 1992

BUNDOO